



Sygn. akt IV CSK 260/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa H. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2008 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 grudnia 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz pozwanego Skarbu Państwa 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2007 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki H. B. oraz pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w B. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 22 czerwca 2007 r. W wyroku tym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Skarbu Państwa- Prezesa Sądu Okręgowego w B. na rzecz powódki H. B.

kwotę 4000 zł z ustawowymi odsetkami, oddalając powództwo w pozostałej części Z dokonanych ustaleń wynika, że Sąd Okręgowy w B. wadliwie nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu upominawczym, co do którego wniesiono sprzeciw. Na podstawie tak powstałego tytułu wykonawczego komornik wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko H. B. i zajął rachunek bankowy, wierzytelności i mienie ruchome. Na skutek wniosku dłużniczki Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 12 września 2003 r. uchylił postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności. Po doręczeniu tego postanowienia, komornik umorzył postępowanie egzekucyjne, nie uchylił jednak postanowienia o zajęciu. To orzeczenie - na skutek skargi wniesionej przez H. B. - zostało uchylone postanowieniem Sądu Rejonowego W. z dnia 14 listopada 2003 r. Postanowieniem tym komornik został zobowiązany do uchylenia dokonanych zajęć ruchomości, rachunków bankowych oraz wierzytelności i praw zgodnie z wnioskiem wierzyciela.

Zajęcie przez komornika zboża H. B. spowodowało niemożność wywiązania się przez nią z umowy dostawy i obciążenie jej karami umownymi, powódka straciła też dopłaty z Agencji Rynku Rolnego. Zajęcie zboża wiązało się z koniecznością jego odpłatnego składowania. Sprzedaż zajętego zboża dopiero po zwolnieniu w czerwcu 2004 r. była ponadto przyczyną utraty korzyści. Także zajęcie rachunku bankowego spowodowało szkody, co wiązało się z uchybieniem ratom kredytu preferencyjnego i obciążenie powódki odsetkami.

Powódka wytoczyła powództwo przeciwko komornikowi prowadzącemu egzekucję o zasądzenie kwoty 33152,31 zł pobranej od niej tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w W. powództwo zostało uwzględnione.

Sąd Okręgowy stwierdził, że brak podstaw do przyjęcia, iż między wadliwym nadaniem nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności a wszystkimi wykazanymi przez powódkę szkodami zachodzi normalny związek przyczynowy. W ocenie Sądu Okręgowego, od daty, w której komornik dowiedział się o uchyleniu klauzuli wykonalności, on ponosił odpowiedzialność za szkody powstałe w majątku powódki na skutek wadliwie toczącego się postępowania egzekucyjnego. Gdyby komornik uchylił zajęcia, powódka nie poniosłaby szkody w takim rozmiarze, jaki miał miejsce. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany ponosi odpowiedzialność za szkody powstałe w okresie od dokonania pierwszych zajęć komorniczych, to jest od dnia 14 sierpnia 2003 r. do momentu powzięcia przez komornika informacji o braku podstaw prawnych do

prowadzenia egzekucji. Oznacza to, że żądanie jest zasadne jedynie w części, a to w odniesieniu do części kosztów obsługi prawnej, które powódka poniosła w związku z działaniami jej pełnomocnika, prowadzącymi do uchylenia postanowienia o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności i złożenia stosownych wniosków w postępowaniu egzekucyjnym.

Rozpoznając apelację stron Sąd drugiej instancji uznał, że nie ma podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Podkreślił, że strony nie odwołują się do regulacji art. 23 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tj. Dz. U. z 2006, Nr 167 poz. 1191 ze zm.). Powódka wyraźnie bowiem oświadczyła, że domaga się zasądzenia należności za szkody spowodowane wyłącznie przez pozwanego Skarb Państwa, który ponosi odpowiedzialność za wadliwe nadanie nieprawomocnemu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 804 k.p.c. dawał podstawę do przyjęcia, że przedmiotem postępowania nie jest ewentualna odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez komornika.

Prawidłowe stosowanie art. 361 § 1 k.c. nie daje w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw, aby odpowiedzialność ta obejmowała wszelkie szkody związane z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym. Powódka nie wykazała, aby poniosła związane z zajęciem szkody w okresie od dokonania zajęcia do czasu, gdy komornik powinien uchylić podjęte czynności egzekucyjne.

Powyższy wyrok, w części oddalającej apelację powódki, zaskarżony został przez powódkę skargą kasacyjną, opartą na obu podstawach, to jest naruszenia prawa materialnego (art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c.) i prawa procesowego (art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W ramach pierwszej podstawy zarzuciła błędną wykładnię art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 sierpnia 2004 roku (sprzed nowelizacji dokonanej przez art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. - Dz. U. 2004, Nr 162, poz. 1692) w związku z art. 361 § 1 k.c. i uznanie, iż Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za błąd sędziego referenta, który nadał klauzulę wykonalności nieprawomocnemu nakazowi zapłaty za szkody powstałe w wyniku egzekucji prowadzonej na podstawie tego tytułu wykonawczego.

W ramach drugiej podstawy zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 w związku z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., polegające na uznaniu, że wskazanie przez stronę powodową w pozwie podstawy prawnej dochodzonego żądania wiąże sąd rozpoznający sprawę pomimo tego, iż treść żądania oraz okoliczność faktyczne przytoczone w uzasadnieniu

pozwu uzasadniały rozstrzygnięcie sprawy również w oparciu o inną normę prawa materialnego, a w konsekwencji niedostrzeżenie braku rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy i oddalenie apelacji powódki, pomimo istnienia podstaw do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W konkluzji wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący wносиł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniając to potrzebą wykładni art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., w szczególności kwestii, czy wskazanie podstawy prawnej sformułowanego żądania przez działającą przez pełnomocnika zawodowego stronę powodową stanowi element przytoczenia okoliczności faktycznych wiążących sąd rozpoznający sprawę, oraz czy określenie przez stronę powodową działającą przez pełnomocnika zawodowego jednostki organizacyjnej właściwej do reprezentowania pozwanego Skarbu Państwa oraz podstawy prawnej sformułowanego żądania tylko co do części opisanego w pozwie stanu faktycznego zwalnia sąd od rozpoznania sprawy w granicach wskazanego całego stanu faktycznego. Ostatnie zagadnienie sprowadzało się do pytania, czy szkoda w mieniu powstała na skutek egzekucji prowadzonej na podstawie wadliwie wydanego tytułu wykonawczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem takiego tytułu, również w przypadku długotrwałej bierności komornika sądowego po uchyleniu wadliwego postanowienia.

Rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej wymaga wyjaśnienia następujących kwestii. Podstawą faktyczną powództwa jest, jak wynika z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c., przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Pozew powinien ponadto zawierać dokładnie określone żądanie (pkt 1), które musi znajdować uzasadnienie w okolicznościach faktycznych, musi być też jasno i dokładnie sprecyzowane pod względem podmiotowym i przedmiotowym. Inaczej rzecz ujmując, powód musi dokładnie określić, jakiego zachowania i od jakiego podmiotu się domaga. Tak sprecyzowane żądanie określa granice rozpoznania sprawy, poza które sąd wyjść nie może, bowiem stanowiłoby to naruszenie zakazu określonego w art. 321 k.p.c. W pozwie, niezależnie od tego, czy wnosi go sama strona, czy też reprezentujący ją profesjonalny pełnomocnik, nie ma konieczności powoływania podstawy prawnej żądania, a gdyby została powołana, nie wiąże sądu, który może badać jej prawidłowość.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano przy tym, że kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do sądu, ale nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego, jako mającej stanowić podstawę rozstrzygnięcia o tym roszczeniu, wiąże sąd w tym sensie, że stanowi uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądanie pozwu (por. wyrok z dnia 27 października 1999 r., III CKN 407/98, wyrok z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, niepubl.). Nie może zatem budzić wątpliwości, że co do zasady rzeczą strony jest określenie podstawy faktycznej żądania, zaś jego kwalifikacja prawna jest rzeczą sądu.

Okoliczności faktyczne, wskazane przez skarżącą w pozwie jako podstawa żądania sprowadzały się do twierdzenia, że na skutek wadliwego nadania klauzuli wykonalności nieprawomocnemu nakazowi zapłaty wydanemu w postępowaniu upominawczym została wyrządzona szkoda, bowiem wszczęto i prowadzono egzekucję, chociaż w ogóle nie było podstaw do wszczęcia egzekucji, skoro nieprawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym nie może się stać tytułem wykonawczym. Żądanie zostało określone pod względem podmiotowym w taki sposób, że skarżąca domagała się zasądzenia tytułem odszkodowania całej wskazanej w pozwie kwoty od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez jednostkę organizacyjną, w której doszło do wydania wadliwego tytułu wykonawczego, a więc prezesa Sądu Okręgowego w B.. Tak sformułowane i podtrzymywane przez cały tok procesu żądanie wymagało wyjaśnienia dwóch kwestii, to jest istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy niezgodnym z prawem działaniem organu władzy publicznej, jakim jest Sąd Okręgowy w B., a szkodą poniesioną poprzez utrzymywanie przez komornika zajęcia, oraz istniejącego po stronie orzekającego w przedmiocie odszkodowania sądu wskazania właściwej *statio fisci* Skarbu Państwa, niezależnie od tego, jak tę jednostkę określiła strona w pozwie.

Trafnie uznały orzekające w sprawie Sady, że nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwym wydaniem tytułu wykonawczego szkoda wyrządzona działaniem organu egzekucyjnego. Przepis art. 361 § 1 k.c., wychodząc z ogólnego pojęcia przyczynowości, ogranicza odpowiedzialność cywilną tylko do niektórych następstw zdarzeń uzasadniających tę odpowiedzialność. Rozwiązanie to, nawiązujące do teorii adekwatnego związku przyczynowego, opiera się na podziale następstw mieszczących się ramach przyczynowości ogólnej według kryterium, które stanowi ocena, czy następstwo to odpowiada zdarzeniu, jakie je wywołało, czy też stanowi względem niego coś niezwykłego, nadzwyczajnego. Stosownie do powołanego

przepisu, adekwatne są normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała. Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikała szkoda, są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się pod uwagę. Nie wyłącza normalności w rozumieniu tego przepisu okoliczność, że mimo identycznych warunków zdarzenia określone następstwo nie zawsze występuje ani też jego statystyczna rzadkość. Istnienie normalnego związku przyczynowego podlega ocenie na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. W granicach normalnego, zwykłego przebiegu zdarzeń, odpowiedzialność za szkodę może powodować nie tylko przyczyna bezpośrednio ją wywołująca, lecz także dalsza, pośrednia, chyba że jej następstwa pozostają w tak luźnym związku przyczynowym, iż ich uwzględnienie wykraczałoby poza normalną prawidłowość zjawisk, ocenianą według wskazanych uprzednio kryteriów doświadczenia życiowego i aktualnego stanu wiedzy. Skarżąca prezentuje w kwestii istnienia normalnego związku przyczynowego stanowisko nader uproszczone, sprowadzające się do tezy, że gdyby Sąd Okręgowy nie wydał postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, to żadna szkoda by nie nastąpiła, dlatego też odpowiedzialność za to działanie ponosi Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Okręgowego w B.. Z takim rozumowaniem nie można się zgodzić. Podobnie bowiem należałoby ocenić hipotetyczną sytuację, w której sprawca pobicia ponosiłby odpowiedzialność również za szkodę spowodowaną wadliwym leczeniem poszkodowanego, bowiem gdyby nie to pobicie, nie istniałaby potrzeba podejmowania interwencji medycznej. Tak jednak nie jest, bowiem o ile normalnym następstwem pobicia może być uszkodzenie ciała pokrzywdzonego, to nie jest już nim ewentualny rozstrój zdrowia wywołany wadliwym leczeniem skutków pobicia. Wracając do okoliczności rozpoznawanej sprawy, za normalne następstwo wadliwie wydanego tytułu wykonawczego można by uznać szkody spowodowane zajęciem mienia dokonany przez organ egzekucyjny jedynie w sytuacji, w której postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności nie zostałoby uchylone. Ustalono jednak bezsporną okoliczność, że postanowienie to zostało bezzwłocznie uchylone, o czym prowadzący egzekucję komornik został powiadomiony, otrzymał odpis postanowienia o uchyleniu postanowienia o nadaniu klauzuli, a pomimo to - chociaż umorzył postępowanie egzekucyjne - nie zwolnił zajętego mienia spod zajęcia. Do czasu uchylenia postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności i powiadomienia o tym fakcie komornika żadna szkoda z powodu zajęcia mienia jeszcze nie powstała, ten skutek nastąpił dopiero po upływie kilku

miesiące, gdy skarżąca nie mogąc dysponować zajęтым mieniem poniosła wymierne straty. Nie jest normalnym następstwem działania Sądu, polegającego na niezgodnym z prawem wydaniu tytułu wykonawczego, prowadzenie egzekucji przez komornika po uchyleniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności. Uznanie w tej sytuacji, że pozwany Skarb Państwa odpowiada jedynie za szkodę poniesioną przez skarżącą do czasu powiadomienia komornika o nieistnieniu tytułu wykonawczego było prawidłowe.

Rozważając zaś odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego należy wskazać, że komornik nie jest co prawda organem władzy publicznej, jednak nie budzi wątpliwości deliktowa odpowiedzialność Skarbu Państwa z tego tytułu, oparta na art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed dnia 1 września 2004 r. i w rozumieniu zgodnym z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (por. wyrok SN z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 376/07), podobnie jak i to, że jest to odpowiedzialność solidarna z komornikiem. Skarżąca wywodziła w skardze kasacyjnej, że w takiej sytuacji obowiązkiem Sądu było określenie i wezwanie do udziału w sprawie właściwej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, to znaczy prezesa Sądu Rejonowego właściwego ze względu na siedzibę komornika, bowiem ta jednostka, obok Prezesa Sądu Okręgowego w B., powinna reprezentować w procesie Skarb Państwa. Należy zwrócić uwagę, że niezależnie od wielości wskazanych w pozwie i orzeczeniu sądowym państwowych jednostek organizacyjnych (art. 67 § 2 k.p.c.), stroną jest zawsze Skarb Państwa, a nie wskazane jednostki. Określenie właściwej jednostki reprezentującej Skarb Państwa jako strony pozwanej jest obowiązkiem Sądu, zatem w sytuacji, w której do powstania bądź rozmiaru szkody przyczynili się funkcjonariusze więcej niż jednej jednostki, te jednostki powinny być wymienione w orzeczeniu. Taki jednak obowiązek powstaje wówczas, gdy z treści żądania wynika, że powód wiąże wyrządzenie szkody z niezgodnym z prawem działaniem funkcjonariuszy więcej niż jednej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa. W sytuacji, w której powód wyraźnie określił w pozwie, że domaga się zasądzenia odszkodowania od Skarbu Państwa reprezentowanego przez jedną jednostkę, bo z jej działalnością wiąże wyrządzenie szkody, to taki obowiązek nie istnieje, choćby powołane w pozwie fakty wskazywały na to, że do powstania i rozmiaru szkody przyczynił się także funkcjonariusz innej jednostki organizacyjnej. Obarczanie Skarbu Państwa w takiej sytuacji odpowiedzialnością za niezgodne z prawem działanie funkcjonariuszy wszystkich mogących tego pozwanego reprezentować jednostek stanowiłoby orzekanie ponad żądanie.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.